



Sławomir Oleszek
Gdańsk, 2025

WEJŚCIE SMOKA

i Dyskusyjny Klub Wschodnich Sztuk Walki w Strzelcach Opolskich



Mała pomarańcza Naranjito, oficjalna maskotka XII Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej, FIFA, Espana'82. Autorzy projektu, Maria Dolores de Salto i Jose Maria Martin Pacheco

Polska, wtorek 22 czerwca 1982 roku, godzina 17.00. Stan wojenny. Program pierwszy Telewizji Polskiej przystąpił do transmisji największego wydarzenia sportowego o zasięgu globalnym. Reprezentacja Polski wzięła udział w meczu ostatniej szansy, który wygrała z drużyną Peru 5:1. Była to rywalizacja o awans do drugiej rundy XII Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej.

Ku mobilizacji sił i pokrzepieniu serc, przebywający w telewizyjnym studiu mundialowym Bogdan Łazuka odśpiewał kibicom i zawodnikom piosenkę skomponowaną przez Stefana Rembowskiego pod tytułem „Tajemnice Mundialu”. Nasi zagrali rewelacyjnie. Na strzelenie pięciu bramek w drugiej połowie meczu wystarczyły 22 minuty. Obok spektakularnego sukcesu odniesionego na murawie hiszpańskiego stadionu Estadio Riazor w La Coruña, ponad 3000 km dalej, w szarej rzeczywistości kraju nad Wisłą odbyła się nieco przyćmiona tym piłkarskim świętem, ale bardzo udana premiera filmu „Wejście Smoka”, który był dozwolony od lat 18.

Za sprawą rozgłosu i wielu projekcji, które w ciągu pierwszego półrocza obejrzało 6 milionów wi-

dzów, wśród najliczniejszej populacji znajdowała się młodzież i pomimo ograniczenia wiekowego, często poniżej 18 lat. Nie jest tajemnicą, że kinematografia po raz kolejny została wykorzystana przez władze państwowe do odwrócenia uwagi obywateli od problemów społecznych, zwłaszcza młodych ludzi od bieżącej polityki, walki z Milicją Obywatelską i Służbą Bezpieczeństwa, oraz pogłębiającego się kryzysu gospodarczego. Z tego powodu zakłady pracy wykupywały seanse dla swoich pracowników i ich rodzin. W grupach rówieśniczych i środkach masowego przekazu pojawiały się ożywione dyskusje na temat poszczególnych scen, które przekierowywały uwagę w stronę chińskiej kultury, sztuki i tradycyjnych sportów Azji. Widzowie wielokrotnie wracali potem do kin, aby po raz kolejny emocjonować się sprawnością fizyczną i grą aktorów, oraz filozofią dalekowschodnią.

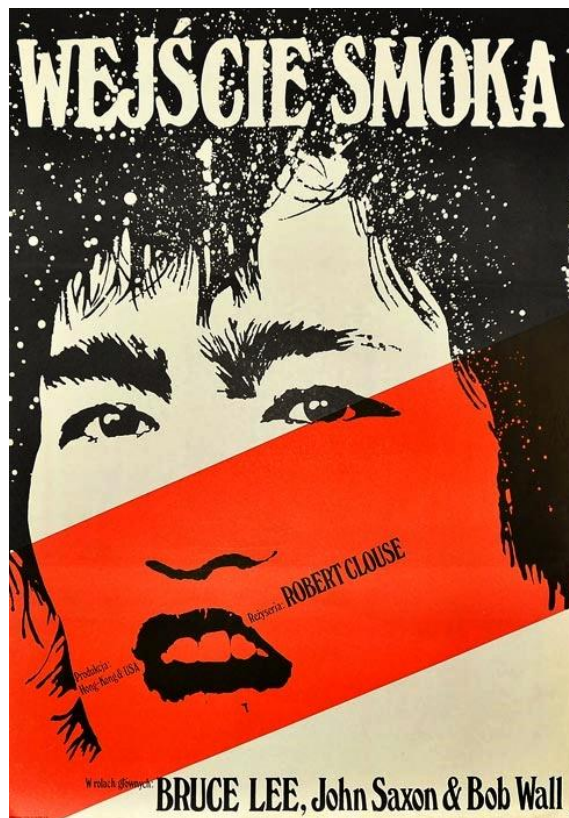
Trzynastcie miesięcy po premierze, 22 lipca 1982 roku przy okazji obchodzonego wówczas, a dziś już nieistniejącego „Święta Odrodzenia Polski”, stan wojenny (przypadający na lata 1981-1983) został zniesiony. Na fali popularności Bruce'a Lee, jak grzyby po deszczu wyrastały oficjalne i nieformalne sekcje zrzeszające zainteresowanych uprawianiem kungfu, karate i wszelkich metod samoobrony. Napełniły się sale treningowe Towarzystw Krzewienia Kultury Fizycznej i Akademickich Związków Sportowych. Na kanwie opisanych wydarzeń i rosnącego popytu na wszelakie informacje z tym związane, swoją działalność rozpoczął Dyskusyjny Klub Wschodnich Sztuk Walki

w Strzelcach Opolskich (w skrócie DKWSW). Jego założycielami i głównymi animatorami byli Tadeusz Joniak i Jerzy Goska. Sam pomysł zrodził się w 1982 roku, ale prace organizujące członkostwo zostały zintensyfikowane w początkach 1983 roku.

Przez pięć lat, do 1988 roku w Strzelcach Opolskich odbyło się szereg zjazdów i spotkań ze specjalnie zapraszanymi prelegentami, wśród których byli między innymi: Witold Nowakowski (Polski Związek Kendo), Wacław Antoniak (Polski Związek Karate), Janusz Szymankiewicz (Ving Tsun, Warszawa), Marian Osiński (Aikido, Szczecin), Eryk Murlowski (Jiu-jitsu, Opole), i inni.

W 1988 roku doszło do zawieszenia działalności DKWSW na czas nieokreślony. O tym fakcie zrzeszeni zostali powiadomieni oficjalnym „Komunikatem” nr 1/89. Do chwili obecnej Dyskusyjny Klub Wschodnich Sztuk Walki nie został reaktywowany. Misja, którą sobie założył, popularyzacji sztuk i sportów walki wywodzących się z Azji, integrowania środowiska, upowszechniania wiedzy i dostarczania materiałów edukacyjnych, w zasadzie się wyczerpała. Wizja została osiągnięta. Od lat dziewięćdziesiątych postępowała profesjonalizacja i uzawodowienie ruchu sportowego i doszło do pełnego rozwoju daleko-wschodnich sztuk walki.

W dzisiejszej Polsce, umocowanej we wspólnocie państw Unii Europejskiej odbywają się Mistrzostwa Świata obejmujące różne sporty walki, odwiedzają nas najwybitniejsi mistrzowie z krajów Azji. Polacy trenują w Chinach, Japonii, Wietnamie, Tajlandii i innych miejscach, także w osławionym klasztorze Shaolin. Wydawanych jest coraz więcej indywidualnych publikacji rodzimych autorów, które nie tylko nie ustępują tym z zagranicy, ale je merytorycznie przewyższają. Warto więc pamiętać, że bez wysiłku wielu osób aktywnych w latach osiemdziesiątych, sukces ten przyszedłby o wiele później lub z większym trudem. Po latach siedemdziesiątych XX wieku, kiedy obok Boks i Zapasów rozwijało się Judo, Jiu-jitsu i Karate, film „Wejście Smoka” i Dyskusyjny Klub Wschodnich Sztuk Walki w Strzelcach Opolskich okazują się jednymi z pierwszych części tej historii.



Plakat filmu „Wejście Smoka”. Przygotowany w 1981 roku przez polskiego grafika Jakuba Erola (1941-2018)



Logotyp Dyskusyjnego Klubu Wschodnich Sztuk Walki w Strzelcach Opolskich